
Nro.

10.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 14go Stycznia 1796_a

Gazety.

NIEMCY.

*Dalszy ciąg Rapportu Feldmarszałka Hr.
Clerfayta.*

Potym Jenerał *Hodyc* pomknął się do *Ekweiler* i obiał stanowiska blisko nieprzyjaciół przy *Kopstein*; Jenerał *Boros* do *Herkenfeld* a Jenerał *Hobenlobe* do *Stromberg*.

K 1

Dnia

Dnia 14. uderzył Jenerał *Marceau* na przednie straży Jenerała *Kray*; ale zaczepka jego nie miała skutku. Jenerał *Nauendorf* poszedł dnia tego z całym Korpuśem swoim do *Birkenfeld*. Jenerał *Hodycz* zaczął nieprzyjaciela przy *Klopstein*, zdobył 200. jeńców, jedną armatę i 2 wozy amunicyjne.

Jenerał *Boros* z swéy strony poymał także dnia tego około 30. jeńców.

Dnia 15. umyślił Jenerał *Nauendorf* uderzyć na stanowiska nieprzyjaciół przy *Stumpfen - Thurm*: iakoż taiego usilność dobry miała skutek i nieprzyjaciel wieczorem cofnąć się musiał do *Trurdach* utraciwszy 300. w zabitych i 150. poymanyh. Woyska Cesarzskie dzielnie się spisały w téy sprawie. Takim powodzeniem ośmielony Jenerał *Nauendorf* pomknął przednie swe straży do *Daumen* blisko *Trewiru*. Korpus *Pellegrini* składające się z 3. Kompanii napadnione było dnia tego od nieprzyjaciół przy *Kempfeld*. Komendant Batalionu Major *Strachwitz* ściągnął w tym razie rozlokowaną swą Kommandę i odparł był z początku nieprzyjaciół: ale że ci przez 4. godziny wciąż napałowali go z wielką zaciętością, gdy mu nareście zabrakło

kło prochu, obskoczony ze dwóch stron, poddać się musiał z swą kommandą nieprzyjacielowi. W tym przypadku utraciliśmy także 2. armaty.

Potym zdarzeniu nieprzyjaciel ścigał gwałtownie znaczne siły przeciw prawemu skrzydłu Jenerała *Nauendorfa*, zagrażał mu zayściem z tyłu, przez co trudno było przeszkodzić cofaniu się jego do *Tremiru*; z tych miar pomieniony Jenerał widział się przymuszonym do cofnienia pod *Birkenfeld*.

To gdy się działo, Feldmarszałek *Clerfayt* wydał rozkaz Jenerałom *Hobenlobe* i *Boros* do zaczepienia przednich straży nieprzyjacielskich. Jenerał *Hobenlobe* posunął się tym końcem dnia 17. zrana ku *Bacharach* i *Tagsweiler*, pod czas gdy Jenerał *Boros* odpierał nieprzyjaciół przy *Diernbach*. Lubo Jenerał *Hobenlobe* kazał był przeprowadzić część lekkiego wojska z prawych brzegów *Renu* na lewe, i wspierać Czaykami attak pod *Bacharach*; z tym wszystkim nie można było silnego nieprzyjaciela wyprzeć z tego stanowiska. Inne atoli kolumny szczęśliwsze były, bo chociaż nieprzyjaciel walczył się opierał, i kilkakrotnie przymuszał je do cofnienia się,

spe-

Spędził go jednak przy końcu z znaczną stratą z zajętego stanowiska. Przedwieczorem dnia tego usiłował wprawdzie nieprzyjaciel odzyskać swą stratę, i udało mu się spędzić lekkie nasze Kawalerye od *Rautnerböhe*, ale Major *Morsin* odparł go na nowo poymawszy jednego officyera i 30. ludzi. Cofający się nieprzyjaciel ścigany był długo i utracił w ięhcach około 100. ludzi. Potym zdarzeniu osadziliśmy *Taxweiler i Diernbach*.

Feldmarszałek Hr. *Clerfayt* szczególnie przypisnie dobry skutek tych potyczek Xieciu *Hobenlohe* *Woytka* także szczególnie odebrało zalety.

Stratą naszą w tych zdarzeniach do 17. Grudnia wynosi do 73. unterofficyerów z gemeinami 1. officyer i 25. koni; rannych 13. officyerów, 558. unterofficyerów z gemeinami i 68. koni; w niewolą zabranych 9. Oberofficyerów, 311. unterofficyerów z gemeinami i 4. konie.

W pomniejszych potyczkach ubitych, rannych, i w niewolą zabranych Officyerów liczy się 13.

Feldmarszałek Hr. *Wurmser* donosi z *Manheimu* dnia 24. Grudnia, że nieprzyjaciel dnia 18. przybliżył się 2. kol-

lumnami od 9 batalionów Infanteryi 3. Reimentów Kawaleryi przy liczney Artyleryi drogą od *Homburg i Dwüch-Mostów* wiodącą ku obozowi naszemu przy *Trippstadt*, pod czas gdy korpus jego drugie okazało się przy *Schoop i Leynen*. Jenerał *Meszaros* domyślił się zaraz, że nieprzyaciela zamiarem było wdrzeć się do *Schoop i Landstubl*, z tey przyczyny wzmocnił pomienione stanowiska tak dobrze, że nieprzyaciel opanować ich nie mógł. Ale gdy mu się tu nieudało dokazać swego, obrócił swą siłę na *Altstubl*, i opanował wzgórek *St. Marcina*, z kąd artylerya jego mocno szkodzić mogła naszym w *Landstubl*. W takich więc okolicznościach cofnąć się musiał Jenerał *Meszaros* aż do *Bredne*, gdzie utrzymywał się mimo zacięte szturmy i rzęfisty ogień z strony nieprzyaciół dawany, dość długo; lecz gdy nakoniec i *Landstubl* szturmem wzięte zostało, cofnął się daley do *Kinsbach*.

Za nastąpieniem nocy obie strony trzymały się spokojnie w zajętych stanowiskach. Jenerał *Meszaros* widząc, że woyska zbytne były znużone, nie atakował nieprzyaciela, a dnia 19. miał się tylko na ostrożności, w przypadku,
gdy-

gdyby zaczepka nastąpić miała. A nieprzyjaciel także z swej strony zmordowany męstwem wojsk naszych w bitwie dnia poprzedzającego, i widząc, jakie się czyniły przygotowania na przyjęcie jego, nieśmiał inż dnia tego przpuszczać ataku.

Dopiero dnia 20. przedsięwziął Jenerał *Meszaros* wyprzeć nieprzyjaciół z opanowanych stanowisk, tym końcem chciał go atakować przy *Schoop*, *Tripstadt*, *Landstubl*, i *Rindsbach* ze 3. stron zarazem. Ale ten widząc się tak mocno zagrożonym, opuścił wcześniej *Landstubl* i *Schoop*, a nasi obiegli te stanowiska.

Strata nasza w tych zdarzeniach składa się w zabitych 1. oberofficyera 33. unterofficyerów z gemeinami i 17. koni; rannych 2. oberofficyerów, 58. unterofficyerów z gemeinami i 6. koni.

Strata nieprzyjaciół musiała bydz znaczna, ponieważ ci, mimo przewyższaiącey siły, niekuśili się dotąd o przypuszczenie ataku na nasze stanowiska.

Z Wiednia dnia 2. Stycznia.

W tutejszych okolicach małośmy jeszcze tego roku mieli przymrozków. Mgły gęste i łagodne deszcze naprzemian dotąd panować zwykły; wiatry zaś choć czasem przy żywiey wiały, te nigdy nie były od północy. Tak łagodna pora, jest bardzo dogodna dla uboższej klasy mięszkańców Wiedeńskich, którzy przy nadzwyczajney drogości dREW niezdołaliby się opalić. Ale że drzewa w tym stanie zaczynają się już pękać, i robactwo na polach się roi, obawiać się słusznie należy, aby płody ziemne tym sposobem nieucierpiały.

Z Budweis w Czechach. Wyszedł niedawno transport od 60. armat, i 160. wozów amunicyi do armii Włoskiej przeznaczony; dwa inne transporty podobne mają w krótcie być tamże wyprawione.

Z Moguncyi dnia 20. Grudnia.

Podług urzędowych doniesien z *Rudesheim*, przepawiła się dnia 17. tego

go miesiaca równo ze dniem część wojska Austriackiego na lewy brzeg Renu pod *Lorch*, i zaczepiwszy przednie straży nieprzyjaciół, odparła je o pół ćwierci mili do *Bacharach*. Nieprzyjaciel zatarafowawszy bramy miasta, nie mógł z tego miejsca dali byż odpartym pomimo chęci i ochoty, jaką miały wojska Cesarzkie bić się ieszcze z nim. W kilka godzin potym, nieprzyjaciel odzyskawszy siły, przypuścił tak zacięty atak na Cesarzkich, iż się ci nieco cofnąć musieli. Dnia 18. przednie straży tych ostatnich, posunęły się znowu do lasu przy *Bacharach*, a Francuzi stali na przeciw nim w polu otwartém; spodziewać się należy, że w krótkce w tem miejscu przyidzie do bitwy między stronami.
